

Sygn. akt IV U 694/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Elblągu, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Dąbrowska-Furman

Protokolant: st. sekr. sądowy Elżbieta Głuchowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku w E.

sprawy z odwołania ubezpieczonego P. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w E.

z dnia 28 sierpnia 2015 roku, znak 07- (...)

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z udziałem zainteresowanego D.R.E. sp. z o.o. z siedzibą w G.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy:

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu P. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 25 czerwca 2015 roku w wysokości odpowiadającej 8 (słownie: ośmiu) % stałego uszczerbku na zdrowiu.

Sygn. akt IV U 694/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony Pan P. B. wniósł w ustawowym terminie do tut. Sądu odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w E. z dnia 28 sierpnia 2015 roku, znak: 07- (...), domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Ubezpieczony w uzasadnieniu odwołania wskazał, że na podstawie art. 3 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, pozwany odmówił mu prawa do jednorazowego odszkodowania, zakład pracy w pkt 5 sporządzonego protokołu ustalił, że przyczyną wypadku przy pracy była niewłaściwa koordynacja prac bez upewnienia się, czy nie ma niebezpieczeństwa oraz obsługa piły do rozkroju bez jej uprzedniego zatrzymania, a z kolei z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynikało, że był on pod wpływem alkoholu. Ubezpieczony podniósł, że nie zgadzał się ze stanowiskiem pozwanego, gdyż w dniu 25 czerwca 2015 roku rozpoczął pracę o godzinie 6:00 przy obsłudze frezarki, około godziny 12:00 na polecenie swojego przełożonego zaczął pracę jako pomocnik przy obsłudze piły automatycznej do rozkroju płyt i wraz z prowadzącym pracę Panem Z. B. układał fragmenty płyt na stole piły po ich uprzednim dopchnięciu do ogranicznika, po czym Pan B. uruchamiał pilę na klawiaturze komputera, a ubezpieczony oczekiwał na zakończenie procesu cięcia, aby potem zdjąć ze stołu rozcięte fragmenty i ułożyć nową partię do rozkroju i cały proces powtarzał się od nowa. Ubezpieczony wskazał, że około godziny 13:15 po ułożeniu kolejnej partii materiału i dopchnięciu jej do ogranicznika, Pan B.

odwrócił się do pulpitu sterującego, aby załączyć piłę, ubezpieczony zauważył, że płyty zostały źle dosunięte i chciał je poprawić, jednakże w tej chwili operator załączył piłę i belka dociskowa przycisnęła mu palec wskazujący do rozcinanych płyt, a Pan B. widząc co się wydarzyło zatrzymał natychmiastowo piłę. Ubezpieczony dodał, że w wyniku zdarzenia amputowano mu palca na wysokości 1/2 paliczka środkowego i podniósł, że ani w dniu wypadku jak i w dzień poprzedzający, nie był pod wpływem alkoholu, a zawartość alkoholu jaką miał we krwi w chwili badania była śladowa i wynosiła 0,025% i mogła wynikać z konsumpcji batonika z adwokatem lub błędu w pomiarze, swoje zadania wykonywał starannie, a całe zdarzenie nie było wynikiem jego zaniedbania czy niedbalstwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w E. wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych. W ocenie pozwanego odwołanie ubezpieczonego było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem do wypadku przy pracy doszło z uwagi na rażące niedbalstwo ubezpieczonego, spowodowane wykonywaniem czynności przy maszynie będącej w ruchu pod wpływem alkoholu, nadto bez powiadomienia jej operatora.

Zainteresowana D.R.E. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wskazała, że wypadek jakiemu uległ ubezpieczony był wypadkiem przy pracy, ubezpieczony nie był pod wpływem alkoholu, gdyż wyniki badań mieściły się w granicach błędu pomiarowego, a na wynik mógł mieć wpływ rodzaj pokarmu, który ubezpieczony spożywał. W ocenie zainteresowanego, nie zaszła przesłanka wskazana w art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w związku z czym ubezpieczonemu należy przyznać prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony Pan P. B. podlegał do ubezpieczeń społecznych, w tym wypadkowego, z tytułu zatrudnienia pracowniczego w D.R.E. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Był zatrudniony od 20 października 1998r., ostatnio na stanowisku operatora maszyn stolarskich. Do obowiązków ubezpieczonego na zajmowanym stanowisku należała obsługa maszyn zgodnie z instrukcją stanowiskową.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 25 czerwca 2015 roku ubezpieczony rozpoczął pracę na stanowisku o godzinie 6:00. W tym dniu od początku zmiany wykonywał prace obsługowe przy frezarce górnoprzecionowej. Około godziny 12:00 na polecenie swojego przełożonego J. B. ubezpieczony przystąpił do pracy jako pomocnik przy obsłudze piły automatycznej do rozkroju płyt wraz z prowadzącym pracę Panem Z. B.. Ubezpieczony wraz ze współpracownikiem układał fragmenty płyt na stole piły, następnie dopychał je do ogranicznika, po czym Pan Z. B. uruchamiał proces cięcia płyty przez klawiaturę komputera. W czasie cięcia ubezpieczony stał obok urządzenia, oczekując na zakończenie procesu cięcia, aby potem zdjąć ze stołu rozcięte elementy i ułożyć nową partię materiału do rozkroju. Około godziny 13:15 po ułożeniu kolejnej partii materiału i dopchnięciu jej do ogranicznika, operator piły odwrócił się w stronę pulpitu sterującego, aby załączyć piłę. Ubezpieczony zauważył, że elementy nie są dociśnięte prawidłowo i postanowił skorygować ich ułożenie. W czasie kiedy ubezpieczony poprawiał nieprawidłowo ułożone elementy, piła została uruchomiona, w efekcie czego belka dociskowa opadła na palec wskazujący ubezpieczonego, powodując jego przygniecenie. Pan Z. B. widząc co się wydarzyło, wyłączył piłę w trybie awaryjnym, powodując jej natychmiastowe zatrzymanie i uwolnienie palca ubezpieczonego. W wyniku zdarzenia z dnia 25 czerwca 2015 roku u ubezpieczonego doszło do urazu wskaziciela prawego i dokonano jego amputacji na poziomie 1/2 paliczka środkowego i tym samym doznał on stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8%.

W chwili wypadku ubezpieczony nie był w stanie nietrzeźwości, ani w stanie po spożyciu alkoholu.

/dowód: akta rentowe pozwanego – protokół powypadkowy nr (...) z załącznikami, akta osobowe ubezpieczonego, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11, zeznania świadka Z. B. (protokół rozprawy sądowej z dnia 11 grudnia 2015 roku 00:02:58-00:27:11), zeznania świadka J. B. (protokół rozprawy sądowej z dnia 26 lutego 2016 roku

00:04:42-00:36:58), opinia biegłego sądowego z zakresu toksykologii i chemii sądowej R. C. k. 84-85, opinia biegłego sądowego ortopedy R. P. (1) k. 117/

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporne pozostawało, że ubezpieczony był objęty ubezpieczeniem wypadkowym w związku z zatrudnieniem pracowniczym, a ponadto, że w dniu 25 czerwca 2015 roku uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego, doznał urazu wskaziciela prawego i dokonano jego amputacji na poziomie 1/2 paliczka środkowego. Okoliczności te znajdowały potwierdzenie w dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych pozwanego, w szczególności w protokole nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku wraz z załącznikami. W toku postępowania żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności ww. dokumentacji, brak było również jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby przyjąć, iż jest ona niewiarygodna.

Przebieg i przyczyny przedmiotowego zdarzenia Sąd ustalił na podstawie wskazanego powyżej protokołu nr (...) oraz zeznań świadków Z. B. i J. B..

Zeznaniom świadków dano wiarę jako konsekwentnym, logicznym a ponadto spójnym z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w postaci dokumentacji powypadkowej – protokołu powypadkowego z załącznikami.

Prawidłowo sporządzony protokół powypadkowy stanowi dokument urzędowy w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego (dalej kpc). Jego treść jest dowodem na to, że miały miejsce opisane w nim fakty oraz że zakwalifikowano je jako wypadek przy pracy (tak SN m.in. w wyroku z 25.05.1999r., II UKN 658/98, OSNP 2000/15/594). Zgodnie z art. 244 kodeksu postępowania cywilnego (zw. dalej kpc) dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania (obalanego w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c. – por. uzasadnienie wyroku SN z 18.09.1969r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130) zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia dokumentu od jego wystawcy – por. uzasadnienie wyroku SN z 17.05.2000r., I CKN 724/98, M.Prawn. 2000/11/713, wyrok SN z 15.07.2010r., IV CSK90/10, LEX nr 603426, wyrok z 7.10.2010r., IV CSK 187/10, LEX nr 667507). Ubezpieczony i zainteresowany nie kwestionowali zapisów protokołu powypadkowego. Wskazano w nim okoliczności wypadku z 29 lipca 2015 roku oraz zakwalifikowano zdarzenie jako wypadek przy pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorobach zawodowych (tekst jednolity – Dz.U. z 2015r., poz. 1242, zw. ustawą wypadkową) za wypadek przy pracy uważa się m. in. nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas wykonywania zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

W niniejszym postępowaniu pozwany organ rentowy nie kwestionował oceny przedmiotowego zdarzenia jako wypadku przy pracy dokonanej w protokole powypadkowym. W ocenie sądu prawidłowość takiej kwalifikacji nie budzi w świetle art. 3 ust 1 pkt 1 ustawy wypadkowej jakichkolwiek wątpliwości.

Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego, albowiem w jego ocenie wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa - stosownie do art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, jak również, że ubezpieczony będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku –art. 21 ust 2 ww. ustawy.

Sporządzona w sprawie opinia biegłego z zakresu toksykologii i chemii sądowej R. C. /k. 84-85/, której sąd dał wiarę jako sporządzonej prawidłowo, formułującej jasne i logicznie uzasadnione wnioski, pozwoliła na wykluczenie

przesłanki wyłączającej uprawnienia ubezpieczonego do świadczeń z ustawy wypadkowej. Biegły R. C. ustalił, że ubezpieczony w chwili wypadku nie pozostawał w stanie nietrzeźwości.

W ocenie Sądu w sprawie nie wystąpiła także druga z wymienionych przez art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej przesłanek wyłączających uprawnienia z ustawy wypadkowej. Uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można zasadnie twierdzić, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa.

Warunkiem zastosowania art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej i pozbawienia na jego podstawie ubezpieczonego prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej jest, aby:

- przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia,

jednocześnie, aby

- spowodowane zostało to przez ubezpieczonego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa,

jednocześnie, aby

- była to przyczyna wyłączna wypadku.

Wobec powyższego interpretując przepis art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej a contrario, brak jest podstaw do pozbawienia ubezpieczonego prawa do świadczeń, jeżeli do spowodowania wypadku dołączyły się inne przyczyny niż naruszenie przepisów przez pracownika. W sytuacji zaistnienia dodatkowych przyczyn zajścia wypadku, nieleżących po stronie ubezpieczonego, nie ma potrzeby badania stopnia zawinienia ubezpieczonego, który w tym przypadku nawet udowodnienia winy umyślnej zachowuje prawo do świadczeń (tak też SN w wyrokach z: 13.01.1998r., II UKN 446/97, OSNAPiUS 1998/23/693, 23.04.1998r., II UKN 11/98, OSNAPiUS 1999/7/253, z 5.05.1998r., II UKN 29/98, OSNAPiUS 1999/8/288, z 27.05.1998r., II UKN 70/98: „Niezapewnienie pracownikowi elementarnych warunków bezpiecznego wykonywania pracy z reguły wyklucza możliwość przyjęcia jako wyłącznej przyczyny wypadku przy pracy naruszenia przez pracownika przepisów dotyczących ochrony zdrowia, spowodowanego wskutek rażącego niedbalstwa (art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - tekst jednolity: Dz. U. 1983 r. Nr 30 poz. 144 ze zm.)", z 3.12.2013r., II UKN 169/13, LEX nr 1421810: „Występowanie jakiegokolwiek współprzyczyny wypadku uniemożliwia stosowanie konstrukcji utraty prawa do świadczeń w myśl art. 21 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, albowiem z tego punktu widzenia nie ma znaczenia ani to, która z przyczyn wypadku miała większy ciężar gatunkowy, ani to, w jakim ewentualnie zakresie ubezpieczony przyczynił się do zdarzenia. Istotne jest jedynie, że istniały także inne przyczyny wypadku, niż ewentualne zawinienie ubezpieczonego.", nadto w literaturze prawniczej – I. Jędrasik-Jankowska „Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, wydanie 6, Warszawa 2014r., str. 408).

Umyślne naruszenie przepisów o ochronie życia i zdrowia lub rażąca niedbałość powinny być wyłączną przyczyną wypadku przy pracy, aby doszło do zastosowania art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Oznacza to, że naruszenie przepisów ma być sprawcą przyczyną powodującą wystąpienie przyczyny zewnętrznej szkody na osobie pracownika. Innymi słowy zawinione naruszenie przepisów ma doprowadzić do zadziałania przyczyny zewnętrznej, sprowokować tę przyczynę, która inaczej by nie zadziałała, konieczny jest związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przepisów a zadziałaniem przyczyny zewnętrznej.

Przepis art. 21 ust 1 ustawy wypadkowej rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na organie rentowym spoczywa obowiązek udowodnienia, że przyczyną wypadku było naruszenie przez pracownika przepisów dot. ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z powołanym przepisem art. 21 ust 1 Ustawy wypadkowej prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego jak to wskazano wyżej nie są wyłączone, jeżeli wśród przyczyn wypadku były inne przyczyny obok naruszenia przepisów przez pracownika spowodowane umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa (art. 21 ust 1 a contrario).

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Obok zachowania ubezpieczonego polegającego na korygowaniu materiału podczas pracy piły, bez uprzedniego jej wyłączenia, przyczynami wypadku był również brak koordynacji pracy pomiędzy pracownikami obsługującymi pilę. Jak to wskazano w przedmiotowym protokole powypadkowym, mającym charakter dokumentu urzędowego, ustalono, że przyczyną wypadku była – obok obsługi piły do rozkroju bez jej uprzedniego zatrzymania – ”niewłaściwa koordynacja prac bez upewnienia się, czy nie ma niebezpieczeństwa”.

W ocenie Sądu nawet, gdyby przyjąć za ZUS, że wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie ubezpieczonego, to nie można było mu przypisać rażącego niedbalstwa, ani tym bardziej - umyślności. Ubezpieczony pracował bowiem przy obsłudze maszyny znajdującej się w ruchu, we współpracy z innym pracownikiem, co wymagało natężenia uwagi, koordynacji czynności z drugą osobą. Praca ta była pracą powtarzającą się, wykonywaną w szybkim tempie. Ubezpieczony w chwili wypadku wykonywał pracę od siedmiu godzin, na około 45 minut przed zakończeniem zmiany, wskutek czego czas reakcji był zapewne wydłużony. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności ubezpieczony mógł być zmęczony, jego refleks był osłabiony. Mając na uwadze, że piła znajdowała się w ruchu, materiał został przez obu pracowników ułożony na maszynie nieprawidłowo, co wymagało poprawy, to taka sytuacja wymagała od ubezpieczonego podjęcia błyskawicznej decyzji. Wykluczało to w ocenie sądu zakwalifikowanie zachowania ubezpieczonego jako rażąco niedbałego, a tym bardziej - umyślnego.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności Sąd nie dopatrywał się przesłanek z art. 21 ust 1 Ustawy wypadkowej.

Sąd dał wiarę opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii - R. P.. Sporządzona została bowiem przez biegłego odpowiedniej specjalizacji, dysponującego bogatym doświadczeniem, wyczerpujących odpowiedzi na pytania zadane przez sąd, które przy tym zostały logicznie uzasadnione. Nadto opinia ta nie została zakwestionowana przez strony, co należało potraktować jako podzielenie zawartych w niej wniosków.

Uwzględniając opinię biegłego ortopedy Sąd ustalił, iż stały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał ubezpieczony wskutek przedmiotowego wypadku wyniósł 8%. Stosownie do art. 6 ust 1 pkt 4 w zw. z art. 11 ust 1 ustawy wypadkowej dawało to ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania. W konsekwencji na mocy art.477 (14) § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.